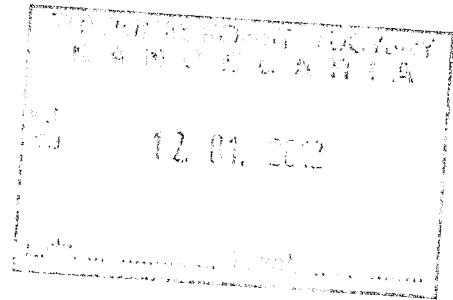




Warszawa, dnia 12 stycznia 2012 r.

Sygn. akt P 35/11

BAS-WPTK-1701/11



**Trybunał Konstytucyjny**

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie – Wydział I Cywilny z 25 lutego 2011 r. (sygn. akt P 35/11), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

W razie nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania w całości lub w części wnoszę o stwierdzenie, że:

- 1) art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) **są zgodne** z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji;
- 2) art. 216 § 2 ustawy wymienionej w pkt 1 **jest zgodny** z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji;
- 3) art. 619 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) **nie są niezgodne** z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

1. Jako przedmiot kontroli Sąd Rejonowy w Kościanie – I Wydział Cywilny (dalej jako: pytający sąd) wskazuje zespół przepisów art. 213, art. 214 § 1 i 2 oraz art. 216 § 2 i 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.; dalej jako: k.c.), a także art. 619 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej jako: k.p.c.). Zakwestionowane przepisy k.c., obowiązujące w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.; dalej jako: u. zm. k.c.), normują szczególne zasady znoszenia współwłasności gospodarstwa rolnego z mocy art. 1070 k.c., stosowane odpowiednio w ramach sądowego działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne.

2. Zarówno przy znoszeniu współwłasności rzeczy, jak i wspólności spadku, preferowanym sposobem wyjścia ze stanu niepodzielności jest podział fizyczny (rzeczy lub masy spadkowej). Zgodnie z art. 211 k.c.: „Każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości” (co do uzasadnienia tego rozwiązania w wypadku spadkobrania zob. S. Wójcik [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV, *Prawo spadkowe*, red. J. S. Piątowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 454-455). Zasadniczo, dopiero gdy podział fizyczny nie jest dopuszczalny, wchodzi w grę przyznanie rzeczy wspólnej na własność jednemu z dotychczasowych współwłaścicieli, z obowiązkiem spłaty pozostałych (tzw. przejęcie) albo sprzedaż rzeczy wspólnej i podział uzyskanej sumy pomiędzy współwłaścicieli (podział cywilny; art. 211 § 2 k.c.).

Powyższe reguły obowiązują, co do zasady, także w wypadku działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne. Jak wynika jednak z hipotezy art. 213 k.c., ogólne przesłanki dopuszczalności fizycznego podziału rzeczy wspólnej obowiązujące przy zniesieniu jej współwłasności zostały skonkretyzowane przez

wymóg zgodności podziału gospodarstwa rolnego z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. W konsekwencji, zakwestionowane przepisy art. 213 oraz 214 § 1 i 2 k.c. normują sposób zniesienia wspólności gospodarstwa rolnego, jeżeli zasady prawidłowej gospodarki rolnej wykluczają fizyczny podział gospodarstwa rolnego, a ściśle rzecz biorąc – określają kryteria (kolejność) jego przyznania na rzecz jednego (niektórych) ze współwłaścicieli. W aktualnie obowiązującym brzmieniu, łącznie z nieobjętymi zakresem zaskarżenia przepisami § 3 i 4 art. 214 k.c. stanowią one:

„Art. 213. Jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna to gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele.

Art. 214. § 1. W razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który je prowadzi lub stale w nim pracuje, chyba że interes społeczno-gospodarczy przemawia za wyborem innego współwłaściciela.

§ 2. Jeżeli warunki przewidziane w paragrafie poprzedzającym spełnia kilku współwłaścicieli albo jeżeli nie spełnia ich żaden ze współwłaścicieli, sąd przyzna gospodarstwo rolne temu z nich, który daje najlepszą gwarancję jego należytego prowadzenia.

§ 3. Na wniosek wszystkich współwłaścicieli sąd zarządzi sprzedaż gospodarstwa rolnego stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

§ 4. Sprzedaż gospodarstwa rolnego sąd zarządzi również w wypadku niewyrażenia zgody przez żadnego ze współwłaścicieli na przyznanie mu gospodarstwa”.

3. Ze zniesieniem współwłasności przez przejęcie rzeczy (masy spadkowej) przez jednego z dotychczasowych współwłaścicieli łączy się immanentnie problematyka spłat należnych pozostałym współwłaścicielom (współuprawnionym; zob. art. 212 § 2 *in medio* k.c.). Zasadniczo, wysokość spłat powinna odpowiadać wartości ich udziałów w rzeczy wspólnej (spadku). W wypadku, kiedy opisany sposób zniesienia współwłasności dotyczy gospodarstwa rolnego, zakwestionowane przepisy art. 216 § 2 i 3 k.c. przewidują jednak regulację szczególną, dopuszczając możliwość obniżenia wysokości zasądzonych spłat. Łącznie z nieobjętymi zakresem zaskarżenia przepisami § 1 i 4 art. 216 k.c. stanowią one:

„Art. 216. § 1. Wysokość przysługujących współwłaścicielom spłat z gospodarstwa rolnego ustala się stosownie do ich zgodnego porozumienia.

§ 2. W razie braku takiego porozumienia spłaty przysługujące współwłaścicielom mogą być obniżone. Przy określaniu stopnia ich obniżenia bierze się pod uwagę:

- 1) typ, wielkość i stan gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem zniesienia współwłasności,
- 2) sytuację osobistą i majątkową współwłaściciela zobowiązanego do spłat i współwłaściciela uprawnionego do ich otrzymania.

§ 3. Obniżenie spłat, stosownie do przepisu paragrafu poprzedzającego, nie wyklucza możliwości rozłożenia ich na raty lub odroczenia terminu ich zapłaty, stosownie do przepisu art. 212 § 3.

§ 4. Przepisów § 2 i 3 nie stosuje się do spłat na rzecz małżonka w razie zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, które stosownie do przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego należy do wspólnego majątku małżonków”.

4. Zakwestionowane przepisy art. 619 § 1 i 2 k.p.c. nawiązują do przywołanych norm prawa materialnego regulujących zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego. Zostały one zamieszczone w Rozdziale 4 („Zniesienie współwłasności”) Działu III („Sprawy z zakresu prawa rzeczowego”) Tytułu II („Przepisy dla poszczególnych rodzajów spraw”) Księgi drugiej k.p.c. („Postępowanie nieprocesowe”), ale z mocy art. 688 k.p.c. znajdują odpowiednie zastosowanie do działu spadku. Przewidują one: po pierwsze – obowiązek ustalenia z urzędu przez sąd orzekający o zniesieniu współwłasności gospodarstwa szeregu okoliczności istotnych dla treści rozstrzygnięcia; po drugie – konieczność zasięgnięcia opinii biegłych (co do zasady, biegłych z zakresu rolnictwa, ewentualnie biegłego geodety) co do dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego w naturze. W aktualnie obowiązującym brzmieniu przepisy te stanowią:

„Art. 619. § 1. W postępowaniu o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego sąd ustala jego skład i wartość, w szczególności obszar i rodzaj nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa oraz obszar i rodzaj nieruchomości stanowiących już własność współwłaścicieli i ich małżonków, a w miarę potrzeby także okoliczności przewidziane w art. 216 Kodeksu cywilnego.

§ 2. Podział w naturze nastąpi po zasięgnięciu opinii biegłych co do sposobu podziału”.

5. Analiza pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie nasuwa poważne wątpliwości co do precyzji i prawidłowości określenia przedmiotu kontroli. Dotyczy to wszystkich zakwestionowanych przepisów. Skutkiem tego stanu rzeczy są – różnie zresztą motywowane – wnioski formalne o umorzenie postępowania (zob. niżej, pkt II stanowiska). W razie, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił przedstawionego stanowiska i przystąpił do merytorycznej oceny zakwestionowanych przepisów, w odniesieniu do art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. Sejm wnosi o rozważenie zasadności wydania rozstrzygnięcia zakresowego. Pytający sąd nie kwestionuje bowiem całej treści normatywnej tych przepisów, ale wyłącznie fakt uzależnienia dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego w naturze od zgodności z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej (zob. niżej, pkt II.4, III.1 i III.3 stanowiska), wskazując *explicite* w uzasadnieniu pytania prawnego, że podnoszone przezeń wątpliwości konstytucyjne dotyczą: „obligatoryjnego badania dopuszczalności dokonywania fizycznego podziału gospodarstwa rolnego pod kątem zachowania zasad prawidłowej gospodarki rolnej” (pytanie, s. 6). Jeżeli zatem skład orzekający Trybunału podzieli wątpliwości pytającego sądu, powinny one zostać skonkretyzowane i odniesione do określonego fragmentu kontrolowanej normy (norm). Ponieważ jednak rolą Sejmu nie jest wyręczenie inicjatora postępowania w dookreślanu przedmiotu kontroli – tym bardziej, że zagadnienie to było przedmiotem wymiany pism między Trybunałem Konstytucyjnym a pytającym sądem – problem ten zostaje jedynie zasygnalizowany i poddany rozważeniu Trybunału.

## **II. Analiza formalnoprawna**

1. Zgodnie z art. 193 Konstytucji: „Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”. Postanowienie to powtarza *in extenso* art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej jako: u. TK).

Na tej podstawie wyróżnia się trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia pytania prawnego: (a) podmiotową – wedle której może to uczynić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, odrębny i niezależny od legislatywy oraz egzekutywy; (b) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; (c) funkcjonalną, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się (zawisłej) przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03 oraz powoływane tam piśmiennictwo). Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia wymienionych wymogów, a Trybunał kontroluje na każdym etapie postępowania czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08).

2. W okolicznościach niniejszej sprawy szczególnego znaczenia nabiera określana mianem przesłanki funkcjonalnej zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy. W opinii samego Trybunału Konstytucyjnego polega ona na tym, że treść jego orzeczenia musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem stawiającym pytanie prawne. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą zadane zostało pytanie prawne. Przesłanka funkcjonalna pytania prawnego implikuje również konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do TK (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm*, [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzcziński, B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.).

W nowszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że wyznaczany za pomocą przesłanki funkcjonalnej dopuszczalny zakres kontroli inicjowanej przez sąd orzekający w konkretnej sprawie jest szerszy niż w wypadku

kontroli wszczynanej na podstawie skargi konstytucyjnej (zob. art. 79 ust. 1 *in medio* Konstytucji oraz wyroki TK z: 1 lipca 2003 r., sygn. akt P 31/02; 30 października 2006 r., sygn. akt P 36/05; 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 22/07; 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). Tym niemniej, w piśmiennictwie dominuje stanowisko, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawno-porównawczym*, Warszawa 2003, s. 217; S. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytania prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 145). Odwołania do podstawy rozstrzygnięcia, konieczności, powinności lub perspektywy zastosowania kwestionowanego przepisu w konkretnej sprawie występują również powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (zob. przykładowo wyroki TK z: 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00; 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01; 7 czerwca 2004 r., sygn. akt P 4/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 7/04; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2006 r., sygn. akt P 6/05 oraz postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 13 grudnia 2000 r., sygn. akt P 9/00; 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; 14 września 2005 r., sygn. akt P 7/05; 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05; 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt P 12/05).

3. Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Kościanie zostało postawione na tle następującego stanu faktycznego. Wnioskiem z            grudnia 2008 r. dwie spadkobierczynie zażądały dokonania działu spadku i częściowego zniesienia współwłasności spadkowego gospodarstwa rolnego poprzez jego przyznanie

(wnioskodawczyniom oraz jeszcze jednej uczestniczce postępowania) w częściach ułamkowych (odpowiednio: w  $\frac{1}{2}$  oraz  $\frac{1}{4}$  i  $\frac{1}{4}$ ), z jednoczesnym zasądzeniem spłat na rzecz pozostałych 8 spadkobierców. Wobec braku zgody pozostałych spadkobierców został przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości rolnych, który stwierdził niedopuszczalność podziału spadkowego gospodarstwa rolnego z przyczyn prawnych, ekonomicznych i społecznych, określając jego wartość na            zł. W tej sytuacji,    grudnia 2010 r. wnioskodawczynie zmodyfikowały swój wniosek i zażądały fizycznego podziału gospodarstwa rolnego i przyznania na współwłasność 3 osobom (w tym wnioskodawczyniom) 3 oznaczonych działek gruntu po  $\frac{1}{3}$  części, natomiast jednej działki gruntu – pozostałym spadkobiercom (odpowiednio: jednej osobie – w  $\frac{1}{2}$  części i sześciu osobom w  $\frac{1}{12}$  części). Na taki sposób zniesienia współwłasności nie zgodzili się pozostali spadkobiercy, którzy wobec treści opinii biegłego oświadczyli, że są zainteresowani wyłącznie spłatami pieniężnymi.

4. Na tak zarysowanym tle faktycznym i prawnym wątpliwości konstytucyjne sądu wzbudziły „dwie kwestie zawarte” w zakwestionowanych przepisach k.c. i k.p.c. (zob. pytanie, s. 6; szerzej na temat zarzutów pytającego sądu zob. niżej, pkt III.1 stanowiska). „Pierwsza – dotycząca obligatoryjnego, w przypadku gospodarstw rolnych, badania dopuszczalności dokonywania fizycznego podziału gospodarstwa pod kątem zachowania zasad prawidłowej gospodarki rolnej i druga, związana z możliwością głębokiej ingerencji sądu w wysokość spłat należnych współwłaścicielom z tytułu dokonania działu gospodarstwa rolnego”. Sposób określenia istoty problemu konstytucyjnego poddanego ocenie Trybunału, skonfrontowany z przesłankami wystąpienia z pytaniem prawnym, stanem faktycznym sprawy, na tle której zostało ono zadane oraz jego uzasadnieniem, nasuwa jednak poważne wątpliwości co do dopuszczalności merytorycznego rozpoznania niniejszego pytania.

5. Wbrew opinii pytającego sądu (zob. pytanie, s. 5), w stanie faktycznym zawieszaj przed nim sprawy, jeżeli nie uda się nakłonić uczestników postępowania do zmiany dotychczasowych decyzji i wniosków w myśl art. 622 § 1 k.p.c., nie znajdują zastosowania ani przepisy art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c., ani też – tym bardziej – art. 216 § 2 i 3 k.c. W sytuacji, w której z dokonanych ustaleń wynika



niedopuszczalność podziału gospodarstwa rolnego, a żaden z uczestników nie zgadza się na przejęcie gospodarstwa na własność w całości, z obowiązkiem spłaty pozostałych, sąd – zgodnie z wyraźną dyspozycją art. 214 § 4 k.c. – powinien zarządzić podział cywilny gospodarstwa rolnego, tj. jego sprzedaż stosownie do przepisów k.p.c. i podział uzyskanej w ten sposób sumy między byłych właścicieli, stosownie do posiadanych przez nich udziałów we współwłasności (zob. także art. 211 § 2 *in fine* k.c.). Teza pytającego sądu, że ustawowe przesłanki podziału cywilnego odziedziczonego gospodarstwa rolnego „nie ziściły się [...] w niniejszym postępowaniu” ma więc charakter kontrfaktyczny, a materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy powinien być przywołany wyżej – chociaż niezakwestionowany przez inicjatora postępowania – art. 214 § 4 k.c., stosowany samodzielnie, a nie w związku z pozostałymi przepisami tego artykułu (zob. w tej mierze także postanowienie SN z 4 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 347/98, wedle którego: „Jeżeli przy zniesieniu współwłasności żaden ze współwłaścicieli nie wyraża zgody na przyznanie mu rzeczy, sąd zarządza jej sprzedaż”).

Stwierdzenie powyższe ma kluczowe znaczenie dla oceny dopuszczalności pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie. Z dotychczasowego orzecnictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego interpretacji tzw. przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (zob. wyżej, pkt II.2 stanowiska) wynika, że kontrolowane w tym trybie mogą być nie tylko przepisy materialnoprawne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia sądu, ale także warunkujące to rozstrzygnięcie unormowania ustrojowe i proceduralne. Jak wskazuje sam Trybunał: „Istotne jest, aby normy te pozostawały w związku z merytorycznym żądaniem strony i mogły zostać wykorzystane w procesie subsumcji” (zob. wyrok TK z 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). Możliwość ta nie obejmuje jednak przepisów materialnoprawnych, które nie znajdują – nawet posiłkowo czy też związkowo – zastosowania w stanie faktycznym sprawy zawisłej przed pytającym sądem. Zgłoszone zastrzeżenia mogą wynikać z faktu, że pytający sąd w niedwuznaczny sposób kwestionuje całokształt (model) obowiązującej regulacji zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, uznając za wystarczający i właściwy – także w tym wypadku – ogólny reżim (model) znoszenia współwłasności rzeczy (art. 211 i art. 212 k.c.). W rezultacie, jego intencją jest derogacja wszystkich przepisów składających się na ów kontestowany model normatywny. Nie może się to jednak odbywać „kosztem” prawidłowej identyfikacji

przedmiotu zaskarżenia oraz sformułowania zarzutów o charakterze konstytucyjnym, a nie konstrukcyjnym.

6. Niezależnie od powyższego, w świetle zarzutów podniesionych przez pytający sąd odrębnego rozważenia wymaga dopuszczalność kontroli konstytucyjności art. 214 § 1 i 2 k.c. Jak już wskazano (zob. wyżej, pkt. II.4 stanowiska), istota zastrzeżeń zgłoszonych w tej części wobec obowiązującej regulacji prawnej zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego sprowadza się do podważenia zasadności obligatoryjnego badania zgodności podziału gospodarstwa w naturze z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. Wskazana przesłanka została wysłowiona wyraźnie wyłącznie w hipotezie normy statuowanej w art. 213 k.c., brak jej natomiast w przepisach art. 214 k.c. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że sprzeczność podziału gospodarstwa w naturze z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej stanowi również element hipotez norm dekodowanych z art. 214 § 1 i 2 k.c. Nie wynika to jednak *explicite* z treści tych przepisów, ale z systematyki kodeksu, w świetle której stanowią one rozwinięcie, a ściśle rzecz biorąc – uzupełnienie dyspozycji art. 213 k.c. w sytuacji braku zgody współwłaścicieli na przyznanie gospodarstwa rolnego jednemu z nich (zob. S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 301). Pogląd, według którego podział nieruchomości rolnej [właściwie: gospodarstwa rolnego – uwaga własna] normuje art. 213 k.c., zaś przyznanie nieruchomości jednemu lub niektórym ze współwłaścicieli ma podstawę w art. 213 *in fine* oraz art. 214 § 1 i 2 k.c., jest prezentowany także w orzecnictwie (zob. postanowienie SN z 3 września 1997 r., sygn. akt I CKN 344/97).

Z punktu widzenia postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym skutkiem tej sytuacji powinno być stwierdzenie zbędności orzekania w przedmiocie zgodności art. 214 § 1 i 2 k.c. z przywołanymi wzorcami kontroli. Hipotetycznie, nawet gdyby Trybunał podzielił zastrzeżenia pytającego sądu dotyczące konstytucyjności art. 213 k.c. w części dotyczącej badania zgodności podziału gospodarstwa rolnego w naturze z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, dokonując zakresowej derogacji tego przepisu i eliminując wskazaną przesłankę z jego treści, miałyby to znaczenie nie tylko dla art. 213 k.c., ale także dla pozostałych regulacji, które się do niego odwołują.

7. Konfrontacja *petitum* pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie z jego uzasadnieniem nasuwa także wątpliwości co do dopuszczalności i zakresu kontroli konstytucyjności art. 216 § 2 i 3 k.c. Niezależnie bowiem od tego, że – jak wskazano (zob. wyżej, pkt II.5 stanowiska) – zastosowanie tych przepisów w sprawie zawisłej przed pytającym sądem stoi pod znakiem zapytania, wywód prawny wykazuje w tej części istotne luki i niekonsekwencje.

Po pierwsze, w *petitum* pytania prawnego sąd wskazuje obydwa te przepisy, konfrontując je – łącznie i bez jakiegokolwiek zróżnicowania – ze wszystkimi przywołanymi wzorcami kontroli, tj. art. 21 ust. 1, art. 23, art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. W uzasadnieniu przywołuje zaś jedynie wypowiedź M. Niedośpiała, w której autor stawia problem zgodności kodeksowej regulacji spółat z gospodarstwa rolnego z art. 21 ust. 2 i art. 64 ust. 3 Konstytucji (ten ostatni wzorzec nie został wprawdzie w przywołanej wypowiedzi wskazany wprost, ale przemawia za tym jej kontekst – w szczególności odwołanie się do naruszenia istoty prawa własności). Wypada zaś przypomnieć, że żadnego z tych wzorców kontroli pytający sąd nie wskazuje w *petitum* pytania prawnego. „Autorski” fragment uzasadnienia pytania prawnego ogranicza się natomiast do jednozdaniowego stwierdzenia, iż: „Wątpliwości sądu [...] odnoszą się więc w istocie do wynikającej z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP zasady «równej dla wszystkich» ochrony własności [...]” (pytanie, s. 12).

Po drugie – w przeciwieństwie do *petitum* pytania prawnego, sformułowany za M. Niedośpiałem zarzut niekonstytucyjności jest w uzasadnieniu odnoszony wyłącznie do art. 216 § 2 k.c. Pytanie prawne nie zawiera natomiast ani jednego zdania, które można byłoby uznać za sformułowanie zarzutu niekonstytucyjności (i przytoczenia stosownej argumentacji na jego poparcie) pod adresem art. 216 § 3 k.c. Niezależnie od innych rozstrzygnięć formalnych, wniosek o umorzenie postępowania w zakresie badania konstytucyjności art. 216 § 3 k.c. wydaje się więc bezsporny.

8. Nieco innego typu zastrzeżenia nasuwa prawidłowość wskazania jako przedmiotu kontroli art. 619 § 1 i 2 k.p.c. oraz dopuszczalność (i zasadność) merytorycznego orzekania w tym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny. Jak już podkreślono (zob. wyżej, pkt I.4 stanowiska), przywołane przepisy proceduralne nawiązują do zakwestionowanych norm prawa materialnego regulujących zniesienie

współwłasności gospodarstwa rolnego, tj. art. 213 i 214 k.c. Wyśłowione w nich normy określają obowiązki sądu w postępowaniu o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego, nie odnoszą się natomiast bezpośrednio do uczestników tego postępowania i w żaden sposób nie ograniczają (przynajmniej *per se*) przysługującego im prawa własności (*scil.* praw współwłaścicielskich). Motywem działania sądu w tym zakresie wydaje się w większym stopniu dążenie do uproszczenia procedury i zmniejszenia stopnia zaangażowania sądu w sprawach działowych niż wzgląd na konstytucyjne prawa i wolności jego uczestników. Co więcej, orzekanie w przedmiocie konstytucyjności art. 619 § 1 i 2 k.c. byłoby zbędne nawet przy założeniu, że wynik testu konstytucyjności art. 213 i 214 k.c. okaże się negatywny. W razie wyeliminowania regulacji materialnoprawnej ograniczającej możliwość podziału objętego współwłasnością (wspólnością) gospodarstwa rolnego, unormowanie proceduralne straci bowiem – w przeważającej części – swój praktyczny walor.

9. Potencjalnie, także na tle wskazanej sytuacji – i stosowanego w tym wypadku art. 214 § 4 k.c. – można dostrzec pewne problemy konstrukcyjne i prakseologiczne. Podstawowe znaczenie ma w tym kontekście ocena rozwiązania narzucającego konieczność sprzedaży w trybie egzekucyjnym objętego współwłasnością gospodarstwa rolnego w wypadku, gdyby podział tego gospodarstwa był sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, a żaden ze współwłaścicieli nie wyraził zgody na przejęcie całego gospodarstwa na własność z obowiązkiem spłaty pozostałych. Można rozważyć, czy nie występuje w tym zakresie swego rodzaju pominięcie legislacyjne, polegające na tym, że w opisanej sytuacji ustawodawca historyczny, stosownie do warunków społeczno-gospodarczych istniejących w latach 60-tych ubiegłego wieku, starał się rozwiązać jedynie problem konkurencji praw współwłaścicieli (spadkobierców) do objętego współwłasnością (odziedziczonego) gospodarstwa, nie uwzględnił natomiast w sposób optymalny ich interesów ekonomicznych w razie braku zgody któregośkolwiek z nich na przejęcie gospodarstwa rolnego w całości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podział cywilny, jako rozwiązanie z reguły ekonomicznie niekorzystne dla współwłaścicieli, stanowi (powinien stanowić) środek o charakterze *ultima ratio*. Odrębnym zagadnieniem jest pytanie o aktualność szerokiej definicji gospodarstwa rolnego z art. 55<sup>3</sup> k.c., a w konsekwencji – zasadność stosowania

przepisów ograniczających dopuszczalność podziału gospodarstw rolnych do objętych współwłasnością zespołów gruntów rolnych, które nie są wykorzystywane rolniczo (w ogóle albo przez spadkobierców). Nie wpływa to jednak na ocenę dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie, który tego typu problemów nie stawia, pozostawiając art. 214 § 4 k.c. (czy też art. 55<sup>3</sup> k.c.) poza zakresem zaskarżenia.

10. W związku z powyższym, jako podstawowy należy zgłosić wniosek o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 u. TK, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Zamieszczona poniżej analiza merytoryczna zakwestionowanych przepisów została natomiast przeprowadzona na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał wniosek o umorzenie postępowania za bezzasadny – w całości lub w części.

### **III. Analiza merytoryczna**

#### **1. Zarzuty pytającego sądu**

1. Jak już wskazano (zob. wyżej, pkt II.4 stanowiska), wątpliwości konstytucyjne pytającego sądu budzą „dwie kwestie zawarte” w zakwestionowanych przepisach art. 213 k.c., art. 214 § 1 i 2 k.c., art. 216 § 2 i 3 k.c. oraz art. 619 § 2 i 3 k.p.c.: „Pierwsza, dotycząca obligatoryjnego, w przypadku gospodarstw rolnych, badania dopuszczalności dokonywania fizycznego podziału gospodarstwa pod kątem zachowania zasad prawidłowej gospodarki rolnej i druga, związana z możliwością głębokiej ingerencji sądu w wysokość spłat należnych współwłaścicielom z tytułu dokonania działu gospodarstwa rolnego”.

2. Pytający sąd konfrontuje obowiązującą regulację zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, nawiązującą do uchylonych przepisów art. 1071-1073 k.c., z ogólnym reżimem zniesienia współwłasności rzeczy, unormowanym w przepisach art. 211-212 k.c. Na tym tle podkreśla on praktyczne walory podstawowego sposobu zniesienia współwłasności, jakim jest podział fizyczny: możliwość przyznania współwłaścicielowi wyznaczonej części rzeczy i oddalenie konieczności obciążania jednego (niektórych) z nich obowiązkiem spłat na rzecz pozostałych, który

w pewnych sytuacjach może stanowić poważny problem ekonomiczny. Tymczasem w wypadku znoszenia współwłasności gospodarstwa rolnego ustawodawca nałożył na sąd, i to bez inicjatywy ze strony samych zainteresowanych, obowiązek badania, czy podział fizyczny gospodarstwa nie będzie sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. W opinii sądu, tego typu ustawowe ograniczenie możliwości dokonania fizycznego podziału gospodarstwa rolnego narusza uprawnienia właścicielskie spadkobierców i nie wpisuje się w zakres wyjątków opisanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tezy takiej nie uzasadnia także treść art. 23 Konstytucji. Zasada oparcia ustroju rolnego państwa na rodzinnym gospodarstwie rolnym nie może bowiem naruszać gwarancji zawartych w art. 21 i 22 Konstytucji.

Jak wskazuje pytający sąd: „Obecne uregulowania dotyczące działu spadku i zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego w świetle wniosków i oświadczeń składanych przez zainteresowanych w toku postępowania [...] prowadzą do takiej sytuacji prawnej, w której spadkobiercy, będąc współwłaścicielami gospodarstwa rolnego w określonych częściach, nie mogą skutecznie wnosić o fizyczny podział gospodarstwa [...]”. W rezultacie: „art. 213 k.c., art. 214 § 1 i 2 k.c., art. 216 § 2 [w tym wypadku pominięto § 3 art. 216 k.c. – uwaga własna], oraz art. 619 § 1 i 2 k.p.c. traktowane jako zespół norm regulujących sposób sądowego znoszenia współwłasności i działu spadku w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne, w określonych stanach faktycznych może naruszać podstawowe prawa właścicielskie osób będących współwłaścicielami takiego gospodarstwa rolnego” (pytanie, s. 9-11; interpunkcja oryginalna).

Obowiązująca regulacja zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego budzi wątpliwości pytającego sądu tym bardziej, że ochrona nienaruszalności gospodarstwa rolnego nie wykracza poza ramy postępowania sądowego. Poza tokiem postępowania sądowego współwłaściciele mogą bowiem dowolnie decydować o sposobie zniesienia współwłasności. „Gdyby więc ustawodawca konsekwentnie chciał realizować normy gwarantujące niepodzielność gospodarstwa rolnego w celu zrealizowania zamierzonego ustroju rolnego państwa, wówczas stosowne ograniczenia w dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego powinien konsekwentnie realizować [...] również wykluczając dopuszczalność umownego podziału gospodarstwa rolnego, gdy byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej” (pytanie, s. 11). Wydaje się jednak, że także to rozwiązanie jest

odległe od opinii pytającego sądu, który sytuuje ochronę jednolitości gospodarstwa rolnego w obszarze działań ze sfery prawa publicznego.

3. Druga grupa wątpliwości konstytucyjnych zgłoszonych przez pytający sąd dotyczy regulacji instytucji spłat zasadzanych na rzecz pozostałych współwłaścicieli w wypadku przyznania gospodarstwa rolnego na własność tylko jednemu (niektórym) z nich. Przywołując poglądy wyrażane w tej mierze w piśmiennictwie, wskazuje on, że nieprzyznanie lub obniżenie wysokości spłaty – stanowiącej równowartość pieniężną udziału we współwłasności – stanowi wyłączenie w sensie ekonomicznym, i to dokonywane w celu prywatnym, a nie publicznym – chyba, że przez cel publiczny rozumieć odciążenie gospodarstw rolnych od nadmiernych spłat. Według sądu: „Art. 216 § 2 k.c. jest zatem sprzeczny z konstytucyjną zasadą ochrony prawa własności w stopniu naruszającym istotę prawa własności” (pytanie, s. 12). Na marginesie należy jednak zauważyć, że w *petitum* pytania prawnego nie powołano, jako wzorca kontroli, art. 21 ust. 2 ani też art. 64 ust. 3 Konstytucji.

## **2. Wzorce konstytucyjne**

### **a) Zasada ochrony własności i prawa dziedziczenia**

1. Artykuł 21 ust. 1 Konstytucji stanowi: „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”. Wyśłowionej w tym przepisie normie przyznaje się rangę zasady ustrojowej, rozwijanej i konkretyzowanej przez postanowienia art. 64 Konstytucji.

2. Na tej podstawie art. 21 ust. 1 Konstytucji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że: „na ustawodawcy pozytywnym spoczywa nie tylko obowiązek pozytywny stanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owo prawo mogłyby pozbawiać ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać” (zob. wyroki TK z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 36/98; 29 czerwca 2004 r., sygn. akt P 20/02; 21 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 10/05, czy też 20 kwietnia 2009 r., sygn. akt SK 55/08).

## **b) Zasada gospodarstwa rodzinnego jako podstawy ustroju rolnego państwa**

1. Według art. 23 Konstytucji: „Podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Zasada ta nie narusza postanowień art. 21 i art. 22”.

2. W doktrynie – dostrzegając problemy interpretacyjne, jakie wiążą się z wykładnią art. 23 Konstytucji – przyjmuje się, że wprowadza on zasadę ustrojową „drugiego szczebla”, która raczej dopełnia i konkretyzuje zasady bardziej ogólne, z zasadą społecznej gospodarki rynkowej na czele, niż wprowadza wyjątek od nich (zob. L. Garlicki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. VI, Warszawa 2005, art. 23, s. 3; A. Oleszko, *Uznanie rodzinnego gospodarstwa rolnego jako konstytucyjnej podstawy polskiego ustroju rolnego. Uwagi do Konstytucji z 2 kwietnia 1997*, „Rejent” 1997, nr 5, s. 85). Artykuł 23 Konstytucji nie formułuje jakichkolwiek praw podmiotowych i nie wyznacza konstytucyjnego statusu jednostki. Wytycza on natomiast kierunki polityki państwa (władz publicznych), dopuszczając pewne działania interwencyjne w zakresie kształtowania ustroju rolnego (zob. wyrok TK z 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99). Jak wskazuje L. Garlicki: „Chodzi w szczególności o zapewnianie gospodarstwom rolnym należytego wsparcia (finansowego, społecznego i gospodarczego) oraz ustanowienie dla nich rozwiązań ochronnych w innych dziedzinach prawa” (zob. L. Garlicki, [w:] *Konstytucja...*, red. L. Garlicki, t. IV, art. 23, s. 4). Przepis ten pełni wreszcie istotną rolę gwarancyjną, nakazując utrzymanie takiej struktury rolnictwa, która nie tylko zapewni funkcjonowanie rodzinnych gospodarstw rolnych, ale też ich charakter „podstawy ustroju rolnego państwa” (zob. m.in. A. Domańska, *Konstytucyjne podstawy ustroju gospodarczego Polski*, Warszawa 2001, s. 142; A. Oleszko, *Uznanie...*, s. 88-89).

3. W kontekście niniejszej sprawy istotne znaczenie ma zdanie 2 art. 23 Konstytucji, które – jak można sądzić, pod wpływem historycznych doświadczeń z próbami kolektywizacji rolnictwa – harmonizuje jego treść z unormowaniami zawartymi w art. 21 i art. 22 Konstytucji. W rezultacie: „[...] działania państwa (władz publicznych) dla zachowania i wsparcia systemu rodzinnych gospodarstw rolnych są dopuszczalne tylko w takim zakresie i tylko w takich formach, które nie naruszają prawa własności i wolności działalności gospodarczej” (zob. L. Garlicki, [w:]



*Konstytucja...*, red. L. Garlicki, t. IV, art. 23, s. 6). Względ na ochronę rodzinnych gospodarstw rolnych może (powinien) być natomiast brany pod uwagę przy interpretacji przesłanek ograniczeń prawa własności zawartych m.in. w art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 czy też art. 64 ust. 1 Konstytucji, m.in. przesłanki proporcjonalności (zob. L. Garlicki, [w:] *Konstytucja...*, red. L. Garlicki, t. IV, s. 7; A. Lichorowicz, *Uwagi w kwestii reformy aktualnego modelu dziedziczenia gospodarstw rolnych*, [w:] *Prace z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Janusza Pietrzykowskiego*, red. Z. Banaszczyk, Warszawa 2000, s. 150).

### **c) Zasada proporcjonalności**

1. W myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

2. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że zasada proporcjonalności określa dopuszczalny zakres ograniczeń korzystania z konstytucyjnych praw i wolności, wymagając ustalenia, czy kwestionowana norma spełnia trzy wymagania: przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym znaczeniu tego słowa. Ustanowione ograniczenia spełniają wymóg proporcjonalności, jeżeli wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (zasada przydatności), jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (zasada konieczności), a jej efekty pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (zasada proporcjonalności w znaczeniu ścisłym; zob. wyroki TK z: 11 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 57/04; 11 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 15/98). Przesłanka proporcjonalności w znaczeniu ścisłym oznacza dla ustawodawcy obowiązek wyboru najmniej dolegliwego środka realizacji określonego interesu (wartości) podlegającego konstytucyjnej ochronie. Ocena, czy przesłanki te zostały spełnione, wymaga zatem w każdym konkretnym przypadku skonfrontowania

wartości i dóbr chronionych daną regulacją z tymi, które w jej efekcie podlegają ograniczeniu.

#### **d) Zasada prawa do własności, innych praw majątkowych i prawa do dziedziczenia**

1. Artykuł 64 ust. 1 Konstytucji stanowi: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”. W zgodnej opinii judykatury i doktryny prawa, art. 64 ust. 1 Konstytucji określa konstytucyjne prawo podmiotowe jednostki, gwarantujące indywidualną ochronę własności oraz ustanawia ogólną zasadę ustrojową, wokół której zbudowany jest cały porządek społeczny i prawny państwa (zob. L. Garlicki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, komentarz do art. 64, s. 5-6; S. Jarosz-Żukowska, *Konstytucyjna zasada ochrony własności*, Kraków 2003, s. 32-43; zob. także wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98). W pewnym zakresie przepis ten powtarza zatem, w pewnym zaś rozwija ogólną regulację art. 21 ust. 1 Konstytucji.

2. Przy interpretacji art. 64 ust. 1 Konstytucji zachowują przede wszystkim aktualność uwagi poczynione w odniesieniu do art. 21 ust. 1 Konstytucji, zobowiązującego Rzeczpospolitą do ochrony własności. Ochrona zapewniana własności i innym majątkowym prawom podmiotowym musi być ponadto realna. Kryterium weryfikacji tej cechy jest skuteczność realizacji określonego prawa podmiotowego w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym ono funkcjonuje (zob. orzeczenia powołane wyżej, w pkt II.2.a oraz wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98; 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98; 19 grudnia 2002 r., sygn. akt K 33/02 oraz 20 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 26/03). Z kolei w kontekście pozostałych jednostek redakcyjnych tego artykułu – zwłaszcza niepowołanego w niniejszej sprawie ust. 3 – Trybunał Konstytucyjny podkreśla niedopuszczalność przyjmowania rozwiązań normatywnych, których skutkiem jest „wydrażenie” konkretnego prawa podmiotowego z uprawnień składających się na jego istotę albo takich, które tworzą pozorne i nieefektywne mechanizmy ochrony praw podmiotowych (zob. m.in. wyrok TK z 1 września 2006 r., sygn. akt SK 14/05). Do takich istotnych elementów prawa własności sąd konstytucyjny zalicza m.in. prawo

rozporządzenia rzeczą (zob. przykładowo wyroki TK z: 30 października 2001 r., sygn. akt K 33/00; 15 lipca 2009 r., sygn. akt K 64/07).

3. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie ma charakteru absolutnego, a jej ograniczenia są dopuszczalne z zachowaniem warunków przewidzianych w art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 i ust. 3 Konstytucji, tj. na podstawie ustawy i z poszanowaniem zasad równości oraz proporcjonalności. Ponadto, zdaniem Trybunału, „w świetle art. 64 Konstytucji zakres ochrony własności i innych praw majątkowych nie jest tożsamy. Z istoty innych niż własność praw, których treść jest węższa od treści własności i które nie mogą być uznawane za własność w znaczeniu konstytucyjnym, wynika w szczególności, że ustawodawcy przysługuje kompetencja do szerszej ingerencji w ich zakres i ukształtowaną normatywnie treść. Z drugiej jednak strony nie może budzić wątpliwości, że również w ich wypadku można mówić o «istocie» prawa – takim zakresie treści, w który ingerencja, uwzględniając inne wartości konstytucyjne oraz zasadę proporcjonalności, oznaczałaby stworzenie bądź nadanie danemu prawu majątkowemu cech prawa pozornego, wydrążonego z treści” (wyrok TK z 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt SK 49/05).

#### **e) Zasada równej ochrony własności, innych praw majątkowych i prawa do dziedziczenia**

1. Stosownie do art. 64 ust. 2 Konstytucji: „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał uwagę, że powołany przepis dopełnia regulację zawartą w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji, nawiązując jednocześnie – w perspektywie konstytucyjnej regulacji ochrony własności – do ogólnej normy art. 32 ust. 1 zd. 1 Konstytucji, statuującej zasadę równości.

2. Istota regulacji art. 64 ust. 2 Konstytucji prowadzi się do podkreślenia, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98; 28 października 2003 r., sygn. akt P 3/03; 20 października 2009 r., sygn. akt SK 15/08). Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że wymóg "równość ochrony"

sformułowany przez art. 64 ust. 2 Konstytucji oznacza przede wszystkim niedopuszczalność materialnoprawnego zróżnicowania „statusu” własności (i innych praw majątkowych), co stanowi reakcją na hierarchizację typów i form własności istniejącą do 1990 r. w Konstytucji z 1952 r. (zob. wyrok TK z 16 marca 2004 r., sygn. akt K 22/03).

Z drugiej strony, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że art. 64 ust. 2 Konstytucji nie tylko nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej (por. wyroki TK z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 36/98; 2 czerwca 1999 r., sygn. akt K 34/98 oraz 14 marca 2006 r., sygn. akt SK 4/05). Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2005 r. (sygn. akt SK 20/04) Trybunał stwierdził, że: „Ochrona prawa majątkowego, o której mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji, nie oznacza gwarancji określonej treści prawa majątkowego. W orzecznictwie Trybunału prezentowany jest pogląd, że na gruncie art. 64 ust. 2 Konstytucji można wskazać dwa aspekty ochrony konstytucyjnej praw majątkowych z punktu widzenia podmiotowego:

- po pierwsze, ochroną taką objęty jest każdy, komu przysługuje prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy osobowe czy inne szczególne przymioty;

- po drugie, ochrona praw podmiotowych musi być równa dla wszystkich tych podmiotów. Oznacza to, że ustawodawca, tworząc określone prawa majątkowe i mając szeroką swobodę w kreowaniu ich treści, musi liczyć się z koniecznością respektowania zasad wskazanych w art. 64 Konstytucji" (analogicznie TK w wyroku z 24 lutego 2009 r., sygn. akt SK 34/07).

3. Trybunał Konstytucyjny wskazuje na genetyczne i treściowe związki zachodzące pomiędzy zasadą równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych oraz zasadą równości wobec prawa. W wyroku z 28 października 2003 r. (sygn. akt P 3/03) Trybunał przyjął, że art. 64 ust. 2 Konstytucji „dopełnia regulację zawartą w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1, nawiązując – w perspektywie konstytucyjnej regulacji ochrony własności – do ogólnej normy art. 32 ust. 1 zd. 1 Konstytucji [...]”. Zasada równości oznacza bowiem „nakaz jednakowego traktowania podmiotów równych i podobnego traktowania podmiotów podobnych. Istotą zaś art. 64 ust. 2 Konstytucji (zob. wyrok TK z 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98 [...]) jest podkreślenie, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być

różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa [...]. Wyalienowanie od elementów podmiotowych ma zapewnić obiektywizację nakazu zapewnienia równej ochrony własności (innych praw majątkowych)". Dyrektywę równej ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych należy odnosić zarówno do sfery pozytywnych, jak i negatywnych obowiązków ustawodawcy, związanych z realizacją norm art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji. Poza zakresem regulacji analizowanego postanowienia znajdują się natomiast inne niż „ochrona” aspekty kształtowania treści i sposobu korzystania z własności i innych praw majątkowych (zob. L. Garlicki, [w:] *Konstytucja...*, komentarz do art. 64, s. 16, uw. 14).

#### **f) Relacja wzorców kontroli**

Na tle okoliczności niniejszej sprawy odrębnego rozpatrzenia wymaga relacja przywołanych wzorców kontroli – tym bardziej, że pytający sąd nie poświęca temu zagadnieniu praktycznie żadnej uwagi, a uzasadnienie pytania prawnego nie pozwala nawet na powiązanie zarzutów formułowanych pod adresem poszczególnych, zakwestionowanych przepisów, z konkretnymi postanowieniami Konstytucji pełniącymi tę rolę, tj. art. 21 ust. 1, art. 23, art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 31 ust. 3. Brak jednolitości w postrzeganiu tych wzorców kontroli jest widoczny także w orzecznictwie samego Trybunału Konstytucyjnego. W jednych orzeczeniach Trybunał ujmuje bowiem każde z wymienionych postanowień odrębnie (zob. przykładowo wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; 21 maja 2001 r., sygn. akt SK 15/00; 4 września 2007 r., sygn. akt P 19/07), w innych natomiast sytuje wszystkie lub niektóre wzorce we wzajemnym związku (co do pierwszej ewentualności zob. przykładowo wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. akt K 23/98; 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99; 5 września 2007 r., sygn. akt P 21/06; co do drugiej natomiast wyroki TK z: 11 maja 1999 r., sygn. akt K 13/98; 18 marca 2010 r., sygn. akt K 8/08), z reguły nie wyjaśniając zresztą sposobu rozumienia owego „związkowego” współstosowania.

Dla rozstrzygnięcia postawionego na wstępie zagadnienia kluczowe jest stwierdzenie, że większość z postanowień Konstytucji przywołanych w charakterze wzorców kontroli – tj. art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i 2 – ma własną treść normatywną, a tryb kontroli nie wymaga eksponowania tych spośród nich, które statuują konstytucyjnie chronione prawa lub wolności. Jako przepis związkowy

wystąpi w tym kontekście jedynie art. 31 ust. 3 Konstytucji, dookreślający warunki dopuszczalności ograniczenia konstytucyjnych praw podmiotowych unormowanych w art. 64 ust. 1 i ust. 2 ustawy zasadniczej. Oczywiście, ze względu na bliski związek genetyczny i treściowy istniejący zwłaszcza między art. 64 ust. 1 i art. 21 ust. 1 Konstytucji, należy zdawać sobie sprawę z tego, że sposób ujęcia tych wzorców kontroli jest kwestią pewnej konwencji, a ostateczna decyzja w tym zakresie należy do Trybunału Konstytucyjnego (por. sentencję wyroku TK z 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99).

### **3. Analiza zgodności**

#### **a) Art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c.**

1. Wynikająca m.in. ze spadkobrania współwłasność w częściach ułamkowych jest traktowana przez ustawodawcę jako stan przejściowy. W rezultacie, każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do żądania jej zniesienia i wyjścia ze stanu niepodzielności rzeczy lub określonej masy majątkowej. Jak już sygnalizowano (zob. wyżej, pkt I.2 stanowiska), przepisy k.c. dopuszczają dwa tryby zniesienia współwłasności: umowny i sądowy, oraz trzy sposoby jej zniesienia: podział w naturze (tzw. fizyczny), przyznanie rzeczy lub masy majątkowej jednemu ze współwłaścicieli na własność z obowiązkiem spłaty pozostałych (tzw. przejęcie) oraz jej sprzedaż i podział uzyskanej w ten sposób sumy pieniężnej (tzw. podział cywilny). W nawiązaniu do założeń przyjmowanych przede wszystkim w romańskich systemach prawa cywilnego, ustawodawca polski, jako preferowany (podstawowy) sposób wyjścia ze stanu niepodzielności, traktuje podział w naturze. Uprawnienie to nie ma jednak charakter absolutnego. W myśl art. 211 k.c., podział w naturze jest wyłączony, jeżeli byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. W tej sytuacji w grę wchodzi zatem pozostałe sposoby zniesienia współwłasności.

2. Powyższe reguły ogólne obowiązują, co do zasady, także w wypadku zniesienia współwłasności i działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne. Jak wynika jednak wyraźnie z hipotezy art. 213 k.c. oraz (milcząco) art. 214 § 1

i 2 k.c., ogólne przesłanki dopuszczalności fizycznego podziału rzeczy wspólnej obowiązujące przy zniesieniu jej współwłasności zostały skonkretyzowane przez wymóg zgodności podziału gospodarstwa rolnego z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej albo – w ujęciu negatywnym – sprzeczność podziału z ww. zasadami.

Sprzeczność podziału gospodarstwa rolnego objętego współwłasnością (wspólnością) w naturze (tzw. fizycznego) z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej jest kategorią obiektywną, której ustalenie może nastąpić tylko w konkretnym stanie faktycznym. Sprzeczność ta zachodzi, jeżeli zasady racjonalnej gospodarki, wynikające z przesłanek ekonomiki rolnictwa, przemawiają przeciwko takiemu rozwiązaniu, np. gdyby podział miał doprowadzić do całkowitej likwidacji działalności produkcyjnej gospodarstwa albo do jej zmniejszenia w tak znacznym stopniu, że osiągnięcie dochodowości na poziomie zapewniającym dostatnie utrzymanie rolnikowi oraz jego rodzinie i pozwalającym na niezbędne inwestycje było niemożliwe. W piśmiennictwie wskazuje się, że niedopuszczalność podziału z powodu sprzeczności z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej zachodzi w zasadzie także wtedy, gdyby podział fizyczny był obiektywnie możliwy, ale w konkretnych okolicznościach musiałyby prowadzić do przyznania części gospodarstwa rolnego współwłaścicielowi mieszkającemu poza tym gospodarstwem i zajmującym się pracą poza rolnictwem oraz niemającemu kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego ani niezamierzającemu zająć się rolnictwem (zob. S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 2002, s. 299-300).

Aktualność zachowują w tej mierze niektóre kryteria wskazane przez Sąd Najwyższy w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne z 15 grudnia 1969 r. (sygn. akt III CZP 12/69): „Z punktu widzenia jakości i konfiguracji użytków rolnych wymaga rozważenia celowość podziału w naturze wtedy, gdy rodzaj użytków lub niska jakość gleby nie dają gwarancji prowadzenia, na wydzielonej współwłaścicielowi działce produkcyjnej, samodzielnej i mającej perspektywę dalszego rozwoju zorganizowanej jednostki gospodarczej. Zasada ta dotyczy zarówno sytuacji, gdy gospodarczo nieżywotna jednostka miałaby powstać w całości z wydzielenia gruntów z gospodarstwa, jak i takiej sytuacji, gdy wydzielone z gospodarstwa grunty miałyby stanowić uzupełnienie posiadanych już odrębnych gruntów współwłaściciela.

W takich to sytuacjach szczególnych należałoby zaniechać podziału gospodarstwa w razie ustalenia, że tylko przyznanie go w całości jednemu współwłaścicielowi zapewni w ostatecznym wyniku samodzielność i żywotność gospodarstwa, a tym samym lepsze efekty gospodarcze oraz wyższą produkcję, niż miałyby to miejsce w razie podziału, a nadto że zaniechanie podziału nie naruszy żywotnych interesów bytowych pozostałych współwłaścicieli. Stosownie do konkretnych okoliczności może okazać się wskazane odstępianie od podziału w naturze wtedy, gdy ze względu na konfigurację objętego działem gospodarstwa w razie jego podziału powstałyby istotne przeszkody w stosowaniu prawidłowej agrotechniki”.

W podobnym kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 7 marca 2008 r. (sygn. akt III CSK 328/07) stwierdzając, że: „Sprzeczność podziału z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej zachodzi wtedy, gdy reguły te przemawiają przeciwko podziałowi np. gdyby istniała szansa na podjęcie towarowej produkcji rolnej w działowym gospodarstwie przez któregoś ze współwłaścicieli, a podział doprowadziłby do powstania nieżywotnej jednostki (lub jednostek), która ze względu na obszar, brak siedliska, inwentarza oraz na inny zawód współwłaściciela i brak jego stosownych kwalifikacji, czy zainteresowań z góry skazana byłaby na wyłączenie z produkcji rolnej. Innymi słowy podupadłe gospodarstwo rolne tj. takie które nie ma zdolności do samodzielnej produkcji towarowej nie powinno być dzielone gdy istnieje realna perspektywa, że któryś ze współwłaścicieli dysponując odpowiednimi środkami materialnymi jest w stanie uczynić je warsztatem pracy, a mając kwalifikacje rolnicze, lub następcę rolnika podjąć działalność wytwórczą w zakresie produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodniczej, lub rybnej, np. w formie gospodarstwa agroturystycznego”.

Warto ponadto podkreślić, że w nowszym orzecznictwie widoczna jest tendencja do odchodzenia od sztywnych reguł podziału gospodarstw rolnych przed 1989 r. Przykładowo można przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 września 1997 r. (sygn. akt I CKN 344/97), według którego w szczególnych sytuacjach (gdy gospodarstwo nie ma zdolności do samodzielnej produkcji towarowej, a rodzaj użytków nie stwarza perspektywy jej uzyskania w przyszłości) podział fizyczny gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 213 k.c. może polegać na jego likwidacji przez wydzielenie współwłaścicielom (współspadkobiercom ewentualnie ich następcom) działek z przeznaczeniem na uzupełnienie posiadanych już odrębnych gruntów.



3. Pytający sąd zdaje się przechodzić do porządku dziennego nad faktem, że znaczenie normatywne przepisów art. 213 oraz 214 § 1 i 2 k.c. nie wyczerpuje się we wprowadzeniu „dodatkowej” przesłanki dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego objętego współwłasnością. Istota przywołanych regulacji polega przede wszystkim na dookreśleniu sposobu postępowania w sytuacji, w której podział gospodarstwa rolnego jest – z ww. względów – wyłączony i sformułowaniu dyrektyw, którymi powinien kierować się sąd znoszący współwłasność. W rezultacie, gospodarstwo rolne powinno zostać przyznane współwłaścicielowi: (a) na którego wyrażają zgodę wszyscy współwłaściciele – przy czym, w myśl art. 622 § 2 k.p.c. sąd jest związany złożonym w tej mierze zgodnym wnioskiem współwłaścicieli; (b) w razie braku takiej zgody – temu, który je prowadzi lub stale w nim pracuje albo na którego rzecz przemawia inny, ważny interes społeczno-gospodarczy; (c) a w razie, gdy warunki te spełnia kilku współwłaścicieli lub gdy nie spełnia ich żaden z nich – temu, który daje najlepszą gwarancję jego należytego prowadzenia w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego (m.in. co do posiadanej przez współwłaścicieli wiedzy praktycznej i teoretycznej w zakresie rolnictwa, stosunków osobistych i rodzinnych współwłaścicieli, dla których gospodarstwo będzie stanowiło warsztat produkcyjny i źródło utrzymania rodziny, ich miejsce zamieszkania, wykształcenie, dotychczas wykonywany zawód itp.; szerzej na temat interpretacji art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. zob. S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 301-302; A. Cisek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 354). W doktrynie prawa przyjmuje się także możliwość przyznania całego gospodarstwa rolnego na współwłasność kilku dotychczasowym współwłaścicielom, z zasądzeniem spłat na rzecz pozostałych, za czym przemawia *analogia legis* z art. 1044 k.c. (zob. S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 303).

4. Wbrew sugestii wynikającej z uzasadnienia pytania prawnego trzeba uznać, że art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. nie wprowadzają w sferze sposobu zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego radykalnych, jakościowych zmian w stosunku do ogólnej regulacji zniesienia współwłasności rzeczy zawartej w art. 211 i 212 k.c. (podobnie: SN w postanowieniu z 6 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 467/2007). Różnice dotyczą w gruncie rzeczy dwóch elementów porównywanych regulacji.

Po pierwsze – w miejsce wykluczających fizyczny podział rzeczy wspólnej przesłanek sprzeczności podziału ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, bądź jego potencjalnych skutków w postaci istotnej zmiany rzeczy lub znacznego zmniejszenia jej wartości, ustawa wprowadza przesłankę sprzeczności podziału z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, braną pod uwagę przez sąd obligatoryjnie i ocenianą na podstawie opinii biegłego. *In abstracto* trudno zresztą przesądzić, czy wskazana zmiana stanowi obostrzenie ogólnej regulacji zniesienia współwłasności rzeczy. Można przecież wywodzić, że w odniesieniu do tak specyficznego przedmiotu współwłasności, jakim jest gospodarstwo rolne, w większości wypadków podział w naturze mógłby zostać uznany za sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, bądź też prowadziłby do istotnej zmiany parametrów (istoty) gospodarstwa lub zmniejszenia jego wartości – przynajmniej ocenianej w kategoriach dochodowych.

Po drugie – ogólna regulacja sądowego zniesienia współwłasności rzeczy nie dekretuje kryteriów, którymi powinien kierować się sąd, przysądzając rzecz jednemu ze współwłaścicieli, jeżeli podział fizyczny byłby *in casu* niedopuszczalny; art. 212 § 2 k.c. zawiera jedynie ogólną wskazówkę, iż rozstrzygnięcie takie powinno nastąpić „stosownie do okoliczności”. Natomiast zakwestionowane przepisy określają tę kolejność w sposób bardziej precyzyjny, aczkolwiek uwzględniający zarówno zgodną wolę stron (zob. art. 213 k.c.), jak i wymagany w tego typu sprawach margines elastyczności (zob. zwłaszcza art. 214 § 1 *in fine* k.c.).

W rezultacie, w rozumowaniu pytającego sądu pojawia się niekonsekwencja: ogólne zasady znoszenia współwłasności uznaje on bowiem, z punktu widzenia konstytucyjnego standardu ochrony własności, za „usprawiedliwione” (pytanie, s. 12), kwestionuje zaś reżim znoszenia współwłasności gospodarstwa rolnego. Po części może to być spowodowane deprecjonowaniem innych niż okoliczności faktyczne przesłanek wyłączających dopuszczalność fizycznego podziału rzeczy, po części zaś niedostrzeganiem specyfiki gospodarstwa rolnego jako przedmiotu współwłasności. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że tok argumentacji pytającego sądu, a także obserwacja praktyki spraw działowych dotyczących nieruchomości niewchodzących w skład gospodarstwa rolnego potwierdzają trafność decyzji ustawodawcy wprowadzającego odrębną regulację znoszenia współwłasności gospodarstwa rolnego. Widoczna jest bowiem tendencja do unikania zasądzania dopłat i spłat oraz dokonywania podziału (rzeczy, kompleksów majątkowych) w naturze – nawet

wówczas, kiedy prowadzi to do skutków sprzecznych nie tylko ze względami gospodarczymi, ale i zdrowym rozsądkiem (zob. uzasadnienie postanowienia SN z 7 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 328/07).

5. Zakwestionowane przepisy z pewnością wpływają na sposób realizacji uprawnień współwłaścicieli do żądania podziału gospodarstwa rolnego. Można jednak postawić tezę, że tego typu rozwiązania, wprowadzane – jak wskazano – nie tylko przez art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c., ale także przez ogólną regulację zniesienia współwłasności rzeczy z art. 212 k.c. są immanentnie wpisane w istotę stosunku prawnego współwłasności (wspólności). Jest bowiem oczywiste, że w pewnych sytuacjach podział taki nie będzie możliwy; dyskusyjny może być co najwyżej zakres wyjątków skutkujących przejściem na alternatywny reżim wyjścia ze stanu niepodzielności. Trudno więc uznać, że konstytucyjny standard ochrony własności i innych praw majątkowych zapewnia współwłaścicielom nienaruszalne uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności w drodze tzw. podziału fizycznego. Jeżeli nawet próba zdefiniowania „istoty” prawa współwłasności została by podjęta – jakkolwiek w okolicznościach niniejszej sprawy, z uwagi na niepowołanie w charakterze wzorca kontroli art. 64 ust. 3 Konstytucji, jej wyniki i tak musiałyby pozostać bez znaczenia – to do elementów składających się na „rdzeń” uprawnień współwłaściciela można byłoby zaliczyć ewentualnie samo uprawnienie do żądania wyjścia ze stanu niepodzielności (w ogóle, a nie w określony sposób). Natomiast unormowanie przesłanek stosowania poszczególnych sposobów zniesienia współwłasności mieści się, co do zasady, w granicach swobody regulacyjnej ustawodawcy – o ile nie narusza to innych wartości i zasad konstytucyjnych, np. wspomnianego wyżej zakazu ingerowania w istotę tego prawa. Konsekwentnie, należałoby więc stwierdzić, że regulacje prawne określające sposoby i przesłanki zniesienia współwłasności nie stanowią „ograniczeń” praw współwłaścicieli, ale wyznaczają ich normatywnie określoną treść.

6. Zarzut pytającego sądu, że wysłowiona w art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. przesłanka zgodności podziału gospodarstwa rolnego w naturze z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej jest sprzeczna z regulacją art. 21 ust. 1, art. 23 i art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji wydaje się nieprzekonujący także przy założeniu, że analizowane rozwiązanie uznamy – zgodnie z optyką prezentowaną

przez inicjatora postępowania – za ograniczenie praw współwłaścicieli. Jest bowiem bezsporne, że „ograniczenie” to zostało wprowadzone przepisem rangi ustawy. Można także wskazać istotne względy przemawiające za wprowadzeniem takiego rozwiązania oraz odpowiednią zależność między rangą interesu chronionego oraz interesu podlegającego ograniczeniu.

W orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego powszechnie wskazuje się, że *ratio* szczególnych reguł dziedziczenia i podziału spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne, jest przeciwdziałanie procesowi rozdrabniania indywidualnych gospodarstw rolnych, prowadzącemu do powstawania gospodarstw niezdolnych do towarowej produkcji rolnej (zob. przykładowo: uchwała SN z 15 grudnia 1969 r., sygn. akt III CZP 12/69, a także S. Wójcik [w:] *System...*, red. J. S. Piątowski, s. 499). W tym kontekście trzeba wskazać, że wyłączenie możliwości fizycznego podziału spadkowego gospodarstwa rolnego ze względu na sprzeczność takiego podziału z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, dotyczy w praktyce gospodarstw stosunkowo niewielkich, bardzo często nie prowadzących samodzielnej produkcji rolnej (tzw. podupadłych), w wypadku których akceptacja podziału oznaczałaby *de facto* zgodę na zmianę przeznaczenia gruntu oraz likwidację zorientowanego celowo zespołu składników (zob. m.in. uzasadnienie postanowienia SN z 7 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 328/07). Realizowana w ten sposób w toku postępowania sądowego ochrona dotychczasowego przeznaczenia gospodarstwa rolnego, jako zorganizowanego kompleksu majątkowego (jednostki gospodarczej) oraz jego prawidłowej struktury agrarnej, nie jest celem samym w sobie – służy ona bowiem zarówno ochronie określonych interesów jednostkowych, jak i zbiorowych.

7. Ochrona prawidłowej struktury agrarnej gospodarstw rolnych stanowi przede wszystkim jeden z podstawowych kierunków działania państwa realizującego normę programową z art. 23 Konstytucji. Norma ta nie wyłącza wprawdzie działania konstytucyjnych standardów ochrony własności, czego wyraźnym potwierdzeniem jest (skądinąd być może nie dość fortunnie sformułowane) zdanie 2 art. 23 Konstytucji; powinna jednak wpływać zarówno na interpretację, jak i stanowienie prawa – także w kwestiach, w których wartości te znajdują się w pewnej kolizji. Znaczenie art. 23 Konstytucji nie sprowadza się jedynie do potwierdzenia obowiązywania konstytucyjnych standardów własności i wolności gospodarczej w sferze działalności rolniczej – w takim wypadku przywołane postanowienia

Konstytucji byłoby bowiem pobawione jakiegokolwiek znaczenia praktycznego – ale nakłada obowiązek uzgodnienia tych wartości (zob. A. Lichorowicz, *Konstytucyjne podstawy ustroju rolnego Rzeczypospolitej w świetle artykułu 23 Konstytucji*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 121-123). Działania podejmowane w tym zakresie przez organy władzy publicznej służą ochronie porządku i bezpieczeństwa publicznego, którego elementem jest prawidłowe – a więc także społecznie i gospodarczo racjonalne – ukształtowanie stosunków własnościowych w rolnictwie oraz zapewnienie samowystarczalności i bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Wbrew sugestii wyrażonej przez pytający sąd, osiągnięcie tego stanu nie jest możliwe wyłącznie za pomocą instrumentów publicznoprawnych, skoro z Konstytucji wynika także jednoznaczny zamiar zerwania z koncepcją kolektywizacji w rolnictwie.

Podejmowanie działań ukierunkowanych na ochronę prawidłowej struktury agrarnej i jak najpełniejsze gospodarcze wykorzystanie gruntów rolnych – których podaż jest przecież ograniczona – jest szczególnie istotne w warunkach polskich, cechujących się znacznym stopniem rozdrobnienia gruntów oraz dużą ekstensywnością produkcji rolnej (zob. opracowania Głównego Urzędu Statystycznego, w szczególności *Użytkowanie gruntów. Powszechny Spis Rolny 2010*, Warszawa 2011, s. 24 i n.). Warto podkreślić, że mimo obowiązywania zakwestionowanej regulacji (a częściowo wskutek braku analogicznych ograniczeń w sferze obrotu gruntami rolnymi *inter vivos*) w ostatnich latach zaznacza się wyraźna tendencja do zmniejszania się ogólnej powierzchni gruntów zajętych pod uprawę (z 19,3 mln ha w 2002 r. do 18,1 mln ha w 2010 r., czyli o 8,3%). Mimo pewnej tendencji spadkowej, w dalszym decydująca większość gospodarstw rolnych w Polsce (czyli aż 70% ogółu) to gospodarstwa małe – o powierzchni gruntów rolnych do 5 ha, a średnia wielkość gospodarstwa rolnego to 7,93 ha (w województwach małopolskim, podkarpackim i śląskim jest to ok. 3-3,4 ha). Zjawisk tych nie rekompensuje stały, aczkolwiek bardzo powolny wzrost liczby i powierzchni gospodarstw rolnych o charakterze towarowym. Nie ulega wątpliwości, że zmniejszenie powierzchni gruntów rolnych, w tym gruntów znajdujących się w tzw. dobrej kulturze rolniczej, jest efektem parcelacji gospodarstw rolnych oraz faktycznego zaprzestawania prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwach najmniejszych (*tamże*).

8. Rozwiązania wprowadzone w art. 213 oraz 214 § 1 i 2 k.c. służą, co do zasady, także ochronie praw współwłaścicieli – zwłaszcza tych, którzy są bytowo związani ze spadkowym gospodarstwem rolnym oraz zainteresowani i z różnych względów predestynowani do jego przejęcia. Nie można w tym kontekście zgodzić się przyjętą przez pytający sąd optyką, wedle której optymalnym sposobem rozwiązania problemu kolizji praw współwłaścicieli gospodarstwa rolnego jest jego podział w naturze, w stopniu jak najbardziej zbieżnym z arytmetyką udziałów we współwłasności. Stanowisko to wydaje się wyabstrahowane od społecznych i gospodarczych funkcji własności gospodarstwa rolnego. Tymczasem kryterium zgodności podziału z zasadami prawidłowej gospodarki pozwala na uwzględnienie specyfiki gospodarstwa rolnego jako zorganizowanego zespołu składników majątkowych zorientowanego na osiąganie określonych celów gospodarczych i stanowiącego (mogącego stanowić) warsztat pracy i miejsce egzystencji rodziny rolniczej, a przez to także istotnych interesów bytowych współwłaścicieli. Zasady te wyrażają zatem zarówno treści (przesłanki) ekonomiczne (kryterium dochodowości, poprawienie struktury agrarnej, zapewnienie efektywności gospodarki rolnej), jak i społeczne (zob. postanowienia SN z: 20 maja 1998 r., sygn. akt I CKN 668/97; 20 lutego 2003 r., sygn. akt II CKN 1138/00).

Stosowanie tego typu dyrektyw wymaga, oczywiście, określonego zaangażowania także ze strony sądu znoszącego współwłasność, ponieważ – zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z 26 maja 1997 r. (sygn. akt II CKN 186/97) – podział gospodarstwa rolnego w naturze „[...] wymaga w szczególności, zarówno w odniesieniu do nowoutworzonego, jak i mającego ulec podziałowi gospodarstwa rolnego, ustalenia powierzchni i konfiguracji tych gospodarstw, rodzaju użytków, klasy gruntów, kierunków produkcji ukształtowanych w danym rejonie, zamierzonej struktury upraw, obsady inwentarza oraz zasobów środków trwałych i siły roboczej, a także zamierzonych inwestycji”. Zarówno samo ograniczenie dopuszczalności podziału fizycznego gospodarstwa rolnego, jak i owo wzmożone zaangażowanie sądu w rozstrzygnięcie sprawy, stanowi jednak jedną z form realizacji nałożonego przez art. 23 Konstytucji obowiązku zapewnienia prawidłowego, opartego na gospodarstwie rodzinnym, ustroju rolnego państwa oraz dążenia do prawidłowego wyważenia kolidujących ze sobą interesów współwłaścicieli. Jak wskazuje się bowiem w najnowszej literaturze: „Mimo ewolucji zasad dziedziczenia gospodarstw rolnych, powodowanej

przekształceniami ustrojowo-społecznymi w Polsce, regulacje dotyczące działu spadku pełnią nadal istotną rolę w kształtowaniu właściwej struktury agrarnej oraz w dążeniu do zachowania walorów ekonomicznych gospodarstw rolnych. Nie jest bowiem obojętne dla ustawodawcy, czy i na jakie części zostanie podzielony kompleks gospodarczy służący przede wszystkim produkcji roślinnej, hodowlanej, sadowniczej, komu przypadną poszczególne jego części, ewentualnie – gdy podział gospodarstwa w naturze okaże się niedopuszczalny z przyczyn faktycznych lub prawnych – komu powinno przypaść całe gospodarstwo, a także jaka ma być wysokość spłat spadkowych związanych z tym przedmiotem dziedziczenia” (zob. J. Kremis [w:] *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009, s. 805).

9. Wątpliwości co do potrzeby ingerencji w możliwość podziału gospodarstwa rolnego w naturze pojawiają się wówczas, gdy żaden ze współwłaścicieli nie wyraża zgody na przejęcie gospodarstwa na własność w całości, a równocześnie istnieje między nimi konsens co do określonego sposobu podziału. Istotnie bowiem, skutkiem obowiązującej regulacji jest to, że sądowy dział spadku (zniesienie współwłasności), w którego skład wchodzi gospodarstwo rolne, nawet przeprowadzony na zgodny wniosek wszystkich spadkobierców, nie różni się w sposób istotny od sądowego działu spadku przeprowadzanego w braku zgodnego wniosku wszystkich spadkobierców – inaczej niż ma to miejsce na tle ogólnych zasad zniesienia współwłasności rzeczy (art. 622 k.p.c.). Podkreślany przez pytający sąd rygoryzm regulacji art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. łagodzi jednak to, że związanie zasadami prawidłowej gospodarki rolnej w toku podziału gospodarstwa rolnego w naturze obowiązuje wyłącznie w wypadku znoszenia współwłasności w trybie sądowym. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby współwłaściciele dokonali umownego podziału objętego współwłasnością gospodarstwa w sposób, który najbardziej odpowiada ich – chronionym w tym wypadku przez autonomię woli – interesom (zob. szerzej R. Szytk, *Dział spadku i zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego*, „Rejent” 2001, nr 9, s. 52 i n.).

Pytający sąd upatruje w tym braku konsekwencji ze strony ustawodawcy. Istotnie, aktualny stan regulacji może nasuwać pewne zastrzeżenia natury pragmatycznej i systemowej. Argumentacja pytającego sądu jest jednak w tej mierze dość powierzchowna. Podobnie, jak w innych wypadkach obrotu *inter vivos*, w razie

umownego zniesienia współwłasności można z dużym prawdopodobieństwem zakładać, że zgodne decyzje współwłaścicieli są świadome i rozsądne – zarówno w perspektywie ich sytuacji osobistej, jak również na płaszczyźnie gospodarczej. W wypadku sądowego trybu zniesienia współwłasności, który jest emanacją żądania jednego ze współwłaścicieli i występuje zazwyczaj w braku porozumienia między uprawnionymi, takie założenie byłoby chybione. Co jednak kluczowe z punktu widzenia niniejszego postępowania, ocena „horyzontalnej” zgodności norm usytuowanych na tym samym poziomie systemu prawa nie należy jednak do kognicji Trybunału Konstytucyjnego, a dopuszczalność umownego podziału gospodarstwa rolnego stanowi – z punktu widzenia oceny konstytucyjności zakwestionowanych przepisów – argument „obosieczny”. Według dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, możliwość umownej zmiany sytuacji prawnej współwłaścicieli uchyla bowiem zarzut naruszenia ich konstytucyjnie chronionych praw i wolności (zob. wyrok TK z 28 października 2010 r., sygn. akt SK 19/09). Pogląd wyrażony w przywołanym wyroku Trybunału dotyczył wprawdzie regulacji wyłączającej możliwość żądania sądowej zmiany sposobu zarządu nieruchomością wspólną; jak się wydaje, można go jednak odnieść także do żądania podziału rzeczy wspólnej w naturze.

10. Formalnie rzecz biorąc, odrębnego rozważenia wymaga zarzut naruszenia standardu równej „dla wszystkich” ochrony własności i innych praw majątkowych. Pytający sąd nie wskazuje wprost, w odniesieniu do jakich grup podmiotów (adresatów norm prawnych) zarzucana nierówność ochrony, jego zdaniem, zachodzi. Z lektury uzasadnienia pytania prawnego można wnosić, że chodzi o zróżnicowanie standardu ochrony praw współwłaścicieli w wypadku, kiedy przedmiotem współwłasności jest gospodarstwo rolne i w pozostałych wypadkach współwłasności. Także w tym punkcie wywody pytającego sądu – nawet jeżeli zaakceptować proponowaną przezeń optykę – należy uznać za nieprzekonujące. Zróżnicowanie rozwiązań dotyczących zniesienia współwłasności gospodarstw rolnych i zniesienia współwłasności rzeczy lub innych kompleksów majątkowych niestanowiących gospodarstwa rolnego nie następuje bowiem według kryteriów podmiotowych, ale przedmiotowych. Czynnikiem (kryterium) decydującym o wskazanym zróżnicowaniu jest bowiem specyfika przedmiotu współwłasności (*scil.* przedmiotu dozwolonego i nakazanego zachowania się stron stosunku współwłasności). Poza tym, za



wprowadzeniem takiego zróżnicowania przemawiają argumenty przytoczone już wyżej, w ramach analizy zarzutu naruszenia art. 21 ust. 1, art. 23 i art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

11. Wbrew obiegowo przyjmowanej opinii, rozwiązanie zawarte w art. 213 i 214 k.c. nie stanowi jedynie swoistego reliktu okresu PRL, nie ma też charakteru wyjątkowego w skali europejskiej. Instrumenty chroniące niepodzielność i trwałość gospodarstw rolnych, m.in. przed niecelowymi podziałami związanymi z działem spadku, są znane w wielu innych państwach europejskich.

We Francji, art. 815-1 kodeksu cywilnego z dnia 21 marca 1804 r. (*Code civil*; dalej jako: franc. k.c.) umożliwia, w drodze wyjątku od zasad ogólnych, narzucenie niepodzielności objętego współwłasnością gospodarstwa rolnego na okres 5 lat. Z kolei w ramach działu spadku interesy spadkobierców, zwłaszcza pracujących w gospodarstwie, są chronione przez instytucję pierwszeństwa w przyznaniu gospodarstwa rolnego w naturze (franc. *attribution préférentielle*; zob. art. 832 franc. k.c.).

Podobne rozwiązania są przyjmowane w Szwajcarii, gdzie tradycje regulacyjne w tym zakresie są relatywnie najdłuższe. W świetle art. 11 ustawy z dnia 4 października 1991 r. o rolniczym prawie gruntowym (*das Bundesgesetz über das bäuerliche Bodenrecht*, dalej jako: szwajc. pr. grunt.), prawo pierwszeństwa do niepodzielnego nabycia gospodarstwa rolnego zostało uzależnione od gotowości współwłaściciela do osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz posiadania po temu stosownych kwalifikacji. Jeżeli nikt nie spełnia ww. warunków, niepodzielnego przyznania gospodarstwa mogą żądać spadkobiercy konieczni, tj. zstępni, małżonek lub rodzice. Zstępnym, nie będącym spadkobiercami oraz rodzeństwu i jego zstępnym, posiadającym kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, przysługuje ponadto prawo żądania wykupu spadkowego gospodarstwa, zasadniczo po cenie odpowiadającej jego wartości dochodowej (art. 25 szwajc. pr. grunt.). Co istotne z punktu widzenia rozpatrywanego problemu, ochrona integralności gospodarstwa jest gwarantowana także w ramach postępowania o dział spadku. Osoba, której przysługuje prawo przyznania gospodarstwa może żądać także jego podziału na dwie lub więcej części pod warunkiem, że każda część wydzielona w wyniku podziału zapewni dobre warunki bytu dla rodziny rolniczej. Obowiązujący od 1998 r. wyjątek w zakresie ograniczeń

podziału gospodarstwa rolnego w postępowaniu spadkowym umożliwia jego dokonanie, jeżeli żaden z członków rodziny nie wyraża zgody na przejęcie gospodarstwa w całości (na własność lub w dzierżawę), a podział przyczyni się do polepszenia struktury gruntowej innych gospodarstw rolnych (art. 16 szwajc. pr. grunt.).

W Hiszpanii, na tle ustawy z dnia 4 lipca 1995 r. o modernizacji gospodarstw rolnych, ochrona przed niecelowymi podziałami gospodarstw rolnych jest realizowana przez obowiązujące zarówno w obrocie *inter vivos*, jak i *mortis causam* ograniczenie w postaci minimalnej powierzchni uprawnej (hiszp. *unidad minima de cultivo*), o charakterze regionalnym.

W Niemczech kwestia szczególnego porządku dziedziczenia gospodarstw rolnych jest normowana przez ustawy krajowe, tworząc niezwykle skomplikowany system rozwiązań. Problem działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne, jest tutaj marginalizowany – w szerokim zakresie obowiązuje bowiem zasada niepodzielnego dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez jednego ze spadkobierców, połączona z preferencjami dla spadkobierców pracujących w gospodarstwie (zob. odpowiednio A. Lichorowicz, *Status prawny gospodarstw rodzinnych w ustawodawstwie krajów Europy Zachodniej*, Białystok 2000, s. 58-67, 161-167, 133-134, 195-204 oraz cyt. tam literatura obca, a w odniesieniu do prawa niemieckiego także W. Winkler, *Anwendungsvoraussetzungen eines besonderen landwirtschaftlichen Erbrechts am Beispiel der deutschen Gesetzgebung*, [w:] *Rozprawy i studia. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Lichorowiczowi*, red. E. Kremer, Z. Truskiewicz, Kraków 2009, s. 271 i n.).

12. Podsumowując, należy stwierdzić, że art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 k.c. są zgodne z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

#### **b) Art. 216 § 2 k.c.**

1. Każdy współwłaściciel, który w wyniku zniesienia współwłasności nie otrzymuje gospodarstwa rolnego ani jego części w naturze, uprawniony jest do otrzymania spłaty. Ponieważ preferowanym przez Kodeks cywilny sposobem zniesienia współwłasności jest ten, który został wybrany przez wszystkich

współwłaścicieli, przeto art. 216 § 1 k.c. pozostawia współwłaścicielom możliwość porozumienia się co do wysokości należnych spłat, która jest wiążąca dla sądu znoszącego współwłasność. Rozwiązanie takie jest wynikiem przekonania, że sami współwłaściciele znają najlepiej okoliczności dotyczące ich stosunków osobistych oraz majątkowych i mogą w drodze wzajemnego porozumienia uregulować sprawę spłat w sposób odpowiadający ich woli i ich własnemu poczuciu sprawiedliwości (zob. S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 305). Dopiero w braku porozumienia między współwłaścicielami niezbędnych ustaleń dokonuje sąd.

Co do zasady, wysokość spłat powinna odpowiadać wartości udziałów współwłaścicieli w gospodarstwie rolnym. Należy przy tym podkreślić, że wartość gospodarstwa rolnego podlega ustaleniu według zasad ogólnych, a więc na podstawie cen rynkowych notowanych w chwili znoszenia współwłasności (zob. orzeczenie SN z 16 maja 1950 r., sygn. akt C 72/50; postanowienia SN z: 6 grudnia 1966 r., sygn. akt III CR 314/66 i 27 sierpnia 1979 r., sygn. akt III CRN 137/79 oraz uchwałę SN z 27 września 1974 r., sygn. akt III CZP 58/74), szacowanych na podstawie opinii biegłego do spraw rolnictwa, legitymującego się również znajomością rynku. Zakwestionowany art. 216 § 2 k.c. upoważnia jednak sąd orzekający w przedmiocie zniesienia współwłasności do obniżenia wysokości spłat, wskazując równocześnie kryteria, którymi ma się przy tym kierować – zarówno o charakterze przedmiotowym (typ, wielkość i stan gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem zniesienia współwłasności), jak i podmiotowym (sytuacja osobista i majątkowa współwłaściciela zobowiązanego do spłat i współwłaściciela uprawnionego do ich otrzymania; zob. szerzej E. Kremer, *Problematyka prawna spłat z gospodarstwa rolnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, Kraków 1993, nr 145, s. 64-67).

2. *Ratio* zakwestionowanego przepisu art. 216 § 2 k.c. jest oczywiste. Wobec specyfiki przedmiotu współwłasności, jakim jest gospodarstwo rolne – jednostka gospodarcza o wysokim wskaźniku wymaganego nakładu pracy i kapitału oraz stosunkowo niskiej dochodowości – idzie o to, aby zapewnić egzystencję i zdolność gospodarczą rolnika zobowiązanego do zapłaty, a równocześnie zagwarantować pozostałym współwłaścicielom stosowny ekwiwalent. W rezultacie, w doktrynie prawa podkreśla się, że obniżenie spłat musi być utrzymane w rozsądnych granicach, także z uwzględnieniem podnoszonego przez pytający sąd kontekstu konstytucyjnego.

Z drugiej strony, w wypadku gdy potencjalny kandydat nie jest w stanie uiścić należnych spłat, wskazuje się, że nie powinien on otrzymać gospodarstwa rolnego, a jeżeli stwierdzona niewypłacalność dotyczy wszystkich współwłaścicieli, optuje się za zarządzeniem sprzedaży gospodarstwa (zob. A. Cisek, [w:] *Kodeks...*, red. E. Gniewek, s. 356; S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 308). *Sui generis* alimentacyjny charakter instytucji miarkowania spłat potwierdza regulacja art. 217 k.c., według którego w razie zbycia nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego przed upływem 5 lat od daty zniesienia współwłasności, współwłaściciel, który przejął gospodarstwo na własność korzystając z omawianego przywileju, jest zobowiązany wydać korzyści przypadające pozostałym współwłaścicielom, proporcjonalnie do wielkości ich udziałów.

3. Wątpliwości pytającego sądu co do konstytucyjności art. 216 § 2 k.c. nie są nowe. Ustawowe upoważnienie sądu do miarkowania wysokości spłat przez ich obniżanie, wprowadzone w początkowym okresie przemian ustrojowych przez u. zm. k.c. z 28 lipca 1990 r. już wcześniej postrzegano jako pozostające w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony własności oraz – ze względu na jego odpowiednie zastosowanie do działu spadku, w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne (art. 1070 k.c.) – prawa do dziedziczenia. Pogląd o niezgodności art. 216 § 2 k.c. z Konstytucją był wyrażany zarówno w orzecnictwie (zob. uzasadnienie postanowienia SN z 6 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 320/98), jak i piśmiennictwie (zob. M. Niedośniał, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 320/98*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 2, s. 110).

Dominujące stanowisko doktryny odrzuca jednak zarzut niekonstytucyjności (zob. S. Rudnicki, *Komentarz...*, s. 306-307), trafnie wskazując, że obniżenie wysokości spłat nie jest obligatoryjne i zostało pozostawione ocenie sądu, który przy wykładni art. 216 § 2 k.c. oraz ocenie okoliczności konkretnego przypadku powinien uwzględniać także kontekst systemowy i aksjologię konstytucyjną. W tym kierunku wypowiedział się już zresztą – jakkolwiek jedynie w uzasadnieniu i *obiter dicta* – Trybunał Konstytucyjny w wydanym w pełnym składzie wyroku z 31 stycznia 2001 r. (sygn. akt P 4/99). Trybunał stwierdził wówczas m.in., że: „zasada równej ochrony prawa dziedziczenia nie ma charakteru absolutnego i nie wyklucza możliwości ograniczenia wysokości spłat należnych od spadkobiercy uzyskującego gospodarstwo rolne w wyniku działu spadku, ani rozłożenia w czasie ich płatności,

jeżeli uzasadnione jest to potrzebą ochrony rodzinnego charakteru danego gospodarstwa albo zapewnienia prawidłowego i racjonalnego gospodarowania. Regulacja ustawowa tej problematyki powinna zapewniać możliwość odpowiedniego «wyważenia» w takiej sytuacji kolidujących ze sobą interesów i uprawnień spadkobiercy obejmującego wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne i pozostałych spadkobierców (np. przez uwzględnienie dotychczasowej pracy w danym gospodarstwie rolnym)”. Jak wskazuje S. Rudnicki (*Komentarz...*, s. 306), wypowiedź ta dotyczyła wprawdzie bezpośrednio zgodności z Konstytucją przepisów k.c. o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego (art. 1058 i n.), ma jednak pełny walor także na tle przepisów Kodeksu cywilnego o zniesieniu współwłasności (podziale) gospodarstwa rolnego, ponieważ przepisy o podziale gospodarstw rolnych przy zniesieniu współwłasności stosuje się w razie podziału gospodarstwa rolnego, które należy do spadku (art. 1070).

4. Jedynie uzupełniająco w stosunku do przywołanej wyżej wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego trzeba stwierdzić, że konfrontacja zakwestionowanej regulacji art. 216 § 2 k.c. z gwarancjami ochrony własności i innych praw majątkowych wyrażonymi w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji wypada pozytywnie.

Po pierwsze – dyskusyjna może być już sama kwalifikacja możliwości obniżenia wysokości spłat jako ograniczenia praw przysługujących poszczególnym współwłaścicielom. Należy bowiem podkreślić, że wartość rynkowa gospodarstwa rolnego, stanowiąca podstawę dla obliczenia wartości ich udziałów, jest z reguły wyższa niż wartość poszczególnych składników wchodzących w skład tego gospodarstwa. W ślad za tezą, że podział gospodarstwa rolnego w naturze jest zazwyczaj najbardziej sprawiedliwy, nie musi więc wcale iść stwierdzenie, że jest on dla uczestników najbardziej „opłacalny” w wymiarze ekonomicznym – o ile będzie to związane z dezintegracją funkcjonującej jednostki gospodarczej.

Po drugie – nawet jeżeli uznać możliwość miarkowania wysokości spłat zasądzanych na rzecz pozostałych właścicieli za ograniczenie ich uprawnień, to nie chodzi tutaj – jak się wydaje – o uprawnienia właścicielskie *sensu stricto*, ale o specyficzne roszczenia obligacyjne związane ze zniesieniem współwłasności.

Po trzecie – i co najbardziej istotne – rozwiązanie to znajduje wyraźną podstawę w przepisie rangi ustawy (przesłanka formalna) i spełnia statutowane

w przywołanych postanowieniach ustawy zasadniczej przesłanki ograniczenia praw i wolności (przesłanki materialne). Jest ono w stanie doprowadzić do zamierzonych skutków w postaci ochrony integralności i żywotności gospodarstwa rolnego oraz możliwości pełnienia przez nie określonych funkcji gospodarczych; w wielu wypadkach jest też niezbędne dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązane – tj. porządku i bezpieczeństwa publicznego, których elementem jest prawidłowo ukształtowany ustroj rolny państwa, podniesiony do rangi zasady ustrojowej przez art. 23 Konstytucji, oraz jego bezpieczeństwo żywnościowe (zob. wyżej, pkt III.3.a.7 stanowiska). W wypadku, gdy współwłasność gospodarstwa rolnego powstaje wskutek spadkobrania – jak to miało miejsce chociażby w postępowaniu toczącym się przed pytającym sądem – poza elementami oceny odwołującymi się do sfery czysto majątkowej nie można tracić z pola widzenia także pewnych aspektów niemajątkowych (życiowych, rodzinnych *etc*; zob. wyżej, pkt III.3.a.8 stanowiska). Efekty kwestionowanej regulacji pozostają wreszcie w proporcji do nakładanych przez nią ciężarów. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście fakt, że miarkowanie wysokości spłat zostało powierzone sądom, co uchyla ryzyko nadużywania tego instrumentu i zapewnia właściwe wyważenie interesów uczestników postępowania branych *in casu* pod uwagę.

5. Na marginesie należy wskazać, że uprawnienie do miarkowania rozmiaru świadczeń stron stosunku zobowiązaniowego (czy to „klasycznego” czy też powstałego na bazie innego stosunku rzeczowego, spadkowego czy rodzinnego) nie jest w prawie cywilnym rzadkością. Przykładowo można przywołać szczególne mechanizmy takiego miarkowania unormowane w art. 440 k.c. czy też art. 43 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.), jak również mogący pełnić taką rolę przepis art. 5 k.c. Powszechnie znane i stosowane – z korzyścią dla interesu publicznego ale i prywatnego – są też inne rozwiązania prawne, których skutkiem jest redukcja lub prolongata pierwotnych zobowiązań dłużnika, o ile umożliwia to osiągnięcie określonych celów społeczno-gospodarczych (por. przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze; Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.). Jedną z wartości chronionych przez ustawodawcę, nie tylko zresztą na gruncie prawa spadkowego, jest integralność zorganizowanych kompleksów gospodarczych, takich jak przedsiębiorstwo czy gospodarstwo rolne.

6. Pozytywną ocenę regulacji miarkowania spłat zasądzanych na rzecz pozostałych współwłaścicieli w razie przejęcia gospodarstwa rolnego na własność przez jednego z nich potwierdzają wyniki analizy prawnoporównawczej. Tego typu instrumenty, chroniące nie tylko jednolitość (niepodzielność) spadkowego gospodarstwa rolnego, ale i jego ekonomiczne podstawy, są znane także innym systemom prawnym. W prawie francuskim celowi temu służy możliwość kontynuowania działalności spadkowego gospodarstwa rolnego w formie spółki rodzinnej (GAEC) albo rodzinnego zespołu gruntowego (GFA). Zawyżaniu cen gruntów rolnych, przyjmowanych jako podstawa dla określania wysokości spłat, służą departamentalne urzędowe wykazy tychże. Możliwe jest również odliczenie od wartości spadku obejmującego rodzinne gospodarstwo rolne, ekwiwalentu nieopłaconej przez prowadzącego gospodarstwo pracy, świadczonej m.in. przez zobowiązanego do spłat (franc. *slaire différé*). W prawie szwajcarskim ochrona spadkobiercy przejmującego gospodarstwo jest realizowana przez to, że podstawą spłat zasądzanych na rzecz pozostałych spadkobierców jest wartość dochodowa gospodarstwa (art. 17 szwajc. pr. grunt.). Dzieci i wnuki spadkodawcy mogą także żądać pomniejszenia substratu spadku o wartość pracy świadczonej w rodzinnym gospodarstwie rolnym lub innych świadczeń dokonywanych w związku z jego prowadzeniem (niem. *Lidlohn*; art. 334 i 633 szwajc. k.c.). W prawie niemieckim podstawą spłat jest ustalana dla celów podatkowych wartość fiskalna albo wartość dochodowa gospodarstwa rolnego, ustalana jako 20-25-krotność przeciętnego dochodu rocznego gospodarstwa. Ponadto, w szeregu ustaw krajowych funkcjonuje instytucja zaliczania na poczet spłat świadczeń otrzymanych od spadkodawcy tytułem rozliczeń rodzinnych, zaś § 2057 niem. k.c. przewiduje tzw. roszczenie wyrównawcze (niem. *Ausgleichanspruch*) związane z nieodpłatną pracą w spadkowym gospodarstwie rolnym, przez którą uprawniony przyczynił się do wzrostu jego wartości. Wreszcie, we wszystkich badanych systemach prawnych sąd może odroczyć płatność spłat z gospodarstwa rolnego albo rozłożyć je na raty, na okres nieprzekraczający z reguły 10 lat. Zob. odpowiednio A. Lichorowicz, *Status prawny...*, s. 67-69, 170-172 i 204-208 oraz cyt. tam literatura obca.

7. Podsumowując, należy stwierdzić, że art. 216 § 2 k.c. **jest zgodny** z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

**c) Art. 619 § 1 i 2 k.p.c.**

1. Jak już wskazano (zob. wyżej, pkt I stanowiska), zakwestionowane przez pytający sąd przepisy art. 619 § 1 i 2 k.p.c. nakładają na sąd orzekający w przedmiocie zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego obowiązek ustalenia (z urzędu) szeregu okoliczności istotnych dla treści rozstrzygnięcia oraz zasięgnięcia opinii biegłych co do dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego w naturze.

2. Do sądu należy przede wszystkim ustalenie składu i wartości gospodarstwa rolnego. Jest to obowiązek podejmowany z urzędu, niezależnie od wymagań określonych w stosunku do wnioskodawcy w art. 607 i 617 k.p.c. W razie potrzeby, sąd albo przewodniczący posiedzenia zwraca się do odpowiednich organów o udzielenie niezbędnych informacji. Ustalając, jakie grunty wchodzą w skład gospodarstwa rolnego, sąd stwierdza ich położenie, granice, powierzchnię, rodzaj użytków i klas gleb, a w wypadku budynków – ich umiejscowienie, funkcje użytkowe i ogólne dane techniczne. Należy przy tym pamiętać, że w sprawie dotyczącej nieruchomości na wnioskodawcy ciąży obowiązek dołączenia aktualnego wypisu z księgi wieczystej lub zbioru dokumentów nieruchomości, zaś pozostałe niezbędne informacje obejmuje ewidencja gruntów i budynków prowadzona przez starostę (zob. ustawę z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne; Dz. U. z 2010 r. Nr 193, poz. 1287 ze zm.). W razie konieczności orzekania o spłatach, sąd zobowiązany jest również zbadać okoliczności istotne z punktu widzenia art. 216 k.c., a więc w szczególności sytuację osobistą i majątkową współwłaściciela zobowiązanego do spłaty oraz współwłaściciela uprawnionego do jej otrzymania.

3. Podział gospodarstwa rolnego w naturze (art. 211 w zw. z art. 213 k.c.) może nastąpić dopiero po zasięgnięciu opinii biegłych co do sposobu podziału. Rolą biegłego jest także wycena objętego współwłasnością gospodarstwa rolnego. Chodzi tutaj przede wszystkim o biegłego rolnika, a więc osobę mającą wiadomości specjalne (zob. art. 278 § 1 k.p.c.) z zakresu rolnictwa. W wypadku gdy podziałowi podlega gospodarstwo rolne o specjalnym kierunku produkcji, pożądanym jest, aby biegły, oprócz wiedzy ogólnej z zakresu rolnictwa, reprezentował odpowiednią wiedzę specjalistyczną (np. pszczelarstwo, rybactwo stawowe, łąkarstwo,



suszarnictwo). Zadaniem biegłego rolnika jest ocena dopuszczalności i możliwości podziału gospodarstwa rolnego przy uwzględnieniu zasad prawidłowej gospodarki rolnej, a także oszacowanie jego wartości. Nie należy natomiast do obowiązków ani uprawnień biegłego rolnika wskazywanie osób, którym należy przyznać części powstałe w wyniku podziału (zob. orzeczenie SN z 18 września 1951 r., sygn. akt C 549/50). Podział gospodarstwa rolnego w naturze – o ile jest dopuszczalny – wymaga zazwyczaj również wydania opinii przez biegłego geodetę, a więc osobę mającą wiadomości specjalne z zakresu geodezji oraz legitymującą się stosownymi uprawnieniami zawodowymi.

4. Jak już wskazano (zob. wyżej, pkt II.8 stanowiska), zakwestionowane przepisy stanowią konsekwencję – na płaszczyźnie prawa procesowego – materialnoprawnej regulacji zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego i nie mają w pełni samodzielnego znaczenia prawnego. Ani na podstawie analizy art. 619 § 1 i 2 k.p.c., ani w oparciu o uzasadnienie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Kościanie nie sposób też ustalić prawnej relewancji tych przepisów z punktu widzenia ochrony praw współwłaścicieli gospodarstwa rolnego. Sam pytający sąd nie rozwija szerzej zarzutu naruszenia przez art. 619 § 1 i 2 k.p.c. konstytucyjnego standardu ochrony własności. W rezultacie, nawet jeśli przyjąć, że nie jest to argument wystarczający dla umorzenia postępowania we wskazanym zakresie, to niewątpliwie przywołane postanowienia ustawy zasadniczej trzeba uznać za nieadekwatne wzorce kontroli.

5. Podsumowując, należy stwierdzić, że art. 619 § 1 i 2 k.p.c. **nie są niezgodne** z art. 21 ust. 1, art. 23 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz